

poczatektekstu

[Przewodniczący 00:00:00.123]

Początek uzasadnienia. Zaskarżonym wyrokiem z 30 października 2015 roku w sprawie z powództwa M. J. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanego tysiąc trzysta trzydzieści sześć złotych i cztery grosze tytułem zwrotu kosztów procesu, nie obciążył powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi, nakazał zwrócić na rzecz pozwanego kwotę sześćdziesiąt trzy złote dziewięćdziesiąt sześć groszy ze Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi tytułem niewykorzystanej zaliczki. Z rozstrzygnięciem tym nie zgodziła się powódka, która domagała się zmiany wyroku, skarżyła go w całości i domagała się zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zarzuciła naruszenie przepisów proceduralnych artykułu 233 paragraf 1 kpc, artykułu 6 Kodeksu Cywilnego, 415, 822 paragraf 1, 384 paragraf 1 kc w związku z paragrafem 5 ustęp 1 ogólnych warunków ubezpieczenia, 384 w związku z paragrafem 5 ustęp 3 ogólnych warunków ubezpieczenia, 65 paragraf 2 kc w związku z paragrafem 5 ustęp 1 ogólnych warunków ubezpieczenia, 65 paragraf 2 w związku z paragrafem 5 ustęp 3 ogólnych warunków ubezpieczenia, artykułu 15 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej. I Sąd Okręgowy zważył, co następuje: apelacja jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie, następnie należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. W pierwszej kolejności za chybiony należało bowiem uznać podniesiony przez apelującą zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa procesowego to jest artykułu 233 paragraf 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów. Zarzut ten w istocie, bowiem dotyczy oceny prawnej, ustalonego stanu faktycznego, możliwości przypisania ubezpieczonemu winy na gruncie tegoż stanu faktycznego nie zaś ustaleń. Trafne są natomiast zarzuty o charakterze materialno-prawnym. Podstawą odpowiedzialności pozwanego jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawarta z trenerem, który spowodował wypadek oraz przepis artykułu 822 paragraf 1 kc, zgodnie, z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej Zakład (...) zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta. Odpowiedzialność trenera sztuk walki jest odpowiedzialnością opartą na zasadzie winy stosownie do treści artykułu 415 Kodeksu Cywilnego. Sąd Okręgowy podziela pogląd, co do wykładni artykułu 15 Ustawy o działalności ubezpieczeniowej z 22 maja 2003 roku, to jest tekst jednolity z 16 grudnia 2009 roku, Dziennik Ustaw 2010 numer 11 pozycja 66, wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lipca 2014 roku sygnatura akt V CSK 512/13. Sąd Najwyższy stwierdził tam, iż w razie ustalenia istnienia podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej i przyznania na tej podstawie świadczenia dochodzi do uznania właściwego, który obejmuje dwa elementy: zasadę odpowiedzialności oraz uznaną przez ubezpieczyciela wysokość świadczenia. Uznanie pociąga za sobą ten skutek, że co do elementów uznanych wierzyciel nie musi już udawadniać podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela, lecz jedynie dokonane uznanie. Konsekwencją uznania właściwego jest, więc zmiana rozkładu ciężaru dowodowego. W realiach rozpoznawanej sprawy oznacza to, że powódka, której ubezpieczyciel wypłacił zadośćuczynienie w kwocie 4.500 złotych uznając odpowiedzialność za ubezpieczonego trenera w zakresie szkody skręcenia kolana może powołać się na uznanie podstaw odpowiedzialności zaś pozwany ubezpieczyciel chcąc się zwolnić od odpowiedzialności dowieść musi podstawę jego, że podstawy jego odpowiedzialności jednak nie istnieją. W rozpoznawanej sprawie strona pozwana w procesie ograniczyła się do zanegowania swojej odpowiedzialności i nie podjęła żadnej inicjatywy dowodowej mimo obciążającego ją ciężaru dowodowego wynikającego z artykułu 6 kc. Na gruncie niniejszej sprawy niezbędnym byłoby przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu technik sztuk walki celem oceny postępowania przez trenera z adeptami sztuk walki. Poprzestanie jedynie na zeznaniach świadka, trenera, przybiera postać dywagacji zwłaszcza w odniesieniu nie do konkretnego zdarzenia a dotychczasowych doświadczeń trenera i jego drogi sportowej. Notabene trener w swym oświadczeniu bezpośrednio po zdarzeniu wprost przyznał, że zbyt mocno skręciłem nogę Pani J.. Przesłuchany w charakterze świadka nie zanegował treści swego oświadczenia, konsekwencją niewykazania przez ubezpieczyciela, że podstawy odpowiedzialności jednak nie istnieją jest ograniczenie postępowania do ustalenia zakresu świadczenia ubezpieczyciela ponad kwotę wypłaconego zadośćuczynienia. Powódkę obciąża ciężar wykazania wielkości poniesionej szkody gdyż wypłata zadośćuczynienia przez pozwanego stanowiła uznanie roszczenia tylko w zakresie, w jakim roszczenie zostało zaspokojone. Pozwany zobowiązany jest, zgodnie z dyspozycją artykułu 444

paragraf 1 kc, do naprawienia szkody poprzez poniesienie wszelkich kosztów wynikłych z uszkodzenia ciała. Podstawę zadośćuczynienia, żądania zadośćuczynienia stanowi artykuł 445 paragraf 1 kc, zgodnie, z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną szkodę. Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczane na pieniądze. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności. Ustawodawca nie wprowadza, bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu. Zdaniem Sądu Okręgowego powódka w pełni wykazała zasadność żądania zarówno, co do wysokości zadośćuczynienia jak i odszkodowania. Niekwestionowane ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie stopnia uszczerbku 10 procent, rozmiaru cierpień, długotrwałości leczenia pozwalają na ocenę, że kwota 19.400 złotych zadośćuczynienia nie jest nadmierna. Powódka utyka, nie może powrócić do aktywności sportowej z uwagi na nawracające dolegliwości kolana, puchnięcie, zbieranie się w nim płynu, co powoduje ograniczenie ruchomości stawu kolanowego. Pamiętać też trzeba, że po operacji pozostała blizna z przodu kolana powódki. W świetle powyższych uwag żądana w procesie tytułem zadośćuczynienia kwota 10.400 ponad już wypłaconą kwotę 4.500 jest wyważona zważywszy na, przepraszam, tam 19.400, ponad już wypłaconą kwotę 4.500 jest wyważona, zważywszy na przebytą operację rekonstrukcji więzadła stawu kolanowego i liczne badania diagnostyczne, i rehabilitacyjne oraz uciążliwości związane z koniecznością leżenia przez półtora miesiąca po operacji, noszenia ortozy i kul przez kilka miesięcy. W przedmiocie wysokości dochodzonego odszkodowania w kwocie 600 złotych wskazać należy, że powódka wykazała poniesione przez siebie wydatki związane z kosztami na leczenie i rehabilitację w znacznie wyższej wysokości. Konieczność poddania się zabiegom rehabilitacyjnym, skorzystania z porad lekarskich i związanych z tym dojazdów, konieczność zażywania przez powódkę leków oraz korzystania z pomocy osób trzecich w okresie po wypadku i w trakcie rehabilitacji została w sposób niebudzący wątpliwości wykazana dowodami z opinii biegłego lekarza ortopedy i rehabilitacji. Zdaniem Sądu Odwoławczego żądana kwota 600 złotych odszkodowania przyznana powódce niewątpliwie spełnia kryteria wskazane w artykule 444 paragraf 2 kc. O odsetkach od kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie artykułu 481 paragraf 1 kc, powódka swoje żądanie zapłaty zadośćuczynienia, odszkodowania w kwocie 20.000 zgłosiła pozwanemu w dniu 25 listopada 2013 roku, tego dnia, bowiem doszło do ubezpieczyciela pismo zawierające żądanie naprawienia szkody wyrządzonej w następstwie treningu z 25 października 2011 roku. Termin spełnienia świadczenia dla ubezpieczyciela, w myśl artykułu 817 paragraf 1 kc wynosi 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie artykułu 386 paragraf 1 kpc orzekł jak w sentencji, natomiast o kosztach procesu za obie instancje orzeczono na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, mianowicie na podstawie artykułu 98 a w zakresie kosztów procesu drugiej instancji nadto w związku z artykułem 391 paragraf 1 kpc. (...)